

Mieszkańcy walczyli o gminę. Jeździli nawet do Gierka

data aktualizacji: 2023.01.26 autor: Beata Pierzchała



Gmina Słupia, choć niemal o połowę mniejsza niż 50 lat temu, to nadal może witać gości wjeżdżających na jej teren. (fot. Beata Pierzchała)

W tym roku mija 50 lat od dnia, kiedy wymazano gminę Słupia z mapy. - Planujemy świętować „odzyskanie niepodległości” - mówi wójt. - Co roku historia wygumkowania Słupi wraca na nowo. Tym razem mamy przed sobą okrągłą rocznicę tych wydarzeń.

Początki gminy Słupia sięgają drugiej połowy XIX wieku. W okresie międzywojennym gmina należała do powiatu skierniewickiego w woj. warszawskim. 1 kwietnia 1939 roku gminę wraz z całym powiatem skierniewickim przeniesiono do woj. łódzkiego. Po wojnie gmina zachowała przynależność administracyjną. Według stanu na 1 lipca 1952 roku gmina składała się z 21 gromad (teraz są to sołectwa), między innymi Lipce, Mszadłę i Drzewce, które dziś leżą w granicach administracyjnych gminy Lipce Reymontowskie. Po reformie administracyjnej 1 stycznia 1973 roku, gmina Słupia przestała istnieć. W jej miejsce utworzono natomiast jej terytorialny odpowiednik gminę Godzianów. To nie spodobało się mieszkańcom Słupi.

- Zaczęły się protesty. Nie było łagodnie i grzecznie - opowiada Mirosław Matulski, wójt gminy Słupia. - Mieszkańcy zabili deskami wejście do urzędu. Nie chcieli wypuścić urzędników. Żądali

natychmiastowego przywrócenia gminy Słupia, absolutnie nie chcieli się pogodzić z podziałem terenów, na których mieszkali. Część terenu naszej gminy wcielono do gminy Godzianów. Po negocjacjach urzędnicy opuścili budynek, ale klucze od urzędu zostały w rękach mieszkańców.

Tę niesamowitą historię w całości znajdziecie w papierowym "Głosie" z 26 stycznia. Polecamy!

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41581-mieszkanicy-walczyli-o-gmine-jezdzi-nawet-do-gierka>